

Wystarczy chwila ...



Wystarczy chwila, jedno słowo,
krótka myśl, moment zadumy,
aby przejść przez próg
i już stoisz przed obliczem Najwyższego.

Nie musisz przedtem umawiać się,
wydzwaniać, zamawiać kolejki.

Jest w każdej chwili do Twojej dyspozycji.
Zawsze dla ciebie.

Nie ma humorów,
nie ma biurka zarzuconego pracą,
nie jest zmęczony,
nie spieszy się.

Bóg na wiecznym dyżurze.
Bóg na każde zawołanie.
Czeka w ukryciu.

Boże otwartych drzwi,
przez które nie zawsze chcę wejść.
Boże czekający.

Boże nasłuchujący moich kroków.
Boże mego monologu,
w którym nie dopuszczam Ciebie do głosu.

Naucz mnie rozmawiać z Tobą.
Uczyń modlitwę odpoczynkiem w twoim Towarzystwie.

Boże w ukryciu,
cichutko zamykam drzwi i stoję przed Tobą.
Obroń mnie przed pustymi słowami.

/W. Niewęglowski/

